

SAKw 963,
K 98/49
stron: 30.

ZE ZBIORÓW ARCHIWUM PAŃSTWA
W KRAKOWIE

SYGNATURA SAKw 963
WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻ

Personalija podejrzanykh.

- Rozpytany jako świadek Misiaszek Bolesław zeznaje że w roku 1944,
 pora letnia będąc w spółdzielni zobaczył duże zbierowisko ludzi a
 gdy zbliżył się domach zauważył zryka Margut Mendla Minca przy którym
 stał podejrzany Dudek Władysław oraz policjant Januszewski który ~~na~~
 W.W.zamknął do aresztu .Po upływie około 5-ciu godz.Minc Mendel zbieg
 z aresztu a waktta pełniaca wówczas służbę przy aresztach t.j.Swiaton
 Alejzy,Władysław Gadek chwycili go i doprowadzili do aresztu gdzie
 w nocy został zastrzelony.~~Kxxx~~Przez kogo został zastrzelony swia-
 dek niezapada jak również niejest świadkowi wiadomym kto w.w.do-
 prowadził poraz pierwszy .Karta Nr.1.

Rezpytany w charakterze świadka Czapryna Paweł z Bolesławia zapodaje ze w czasie ekupacji niemieckiej w jego stodołę ukrywał się czasami Mendel Münc któremu podawał jedzenie i pewnego dnia w roku 1944 w porze letniej w dzień w który pracował w polu został wyprowadzony z jego stodoły i doprowadzony do posterunku w Bolesławiu przez kogo został wyprowadzony tego nie jest mu wiadomym. Karta Nr.2.

Rozpytany w charakterze świadka ~~Banasz Banasz~~~~banasza~~ Ozupryna Ludwika zapada na ze w roku 1944 w porze letniej dnia nie pamięta wszęka do swojej stodoły gdzie spocząka Mendala Mincsa który prosik ja o podanie mu jedzenia co tez uczyniak. Po uplywie kilku godzin zaswarzyka na swym podworzu policjanta gromadzkiego Duka Wladyskawa który wszed do stodoły i wyprowadzik ukrywajacego sie w.w.a nastepnie doprowadzik do arestow. Po uplywie dwoch dni Minc Mendel zostak zabrany przez -- policje i koło grem.Pawłow zastrzelony.Karta Nr.3

Rozpytany w charakterze świadka Małdry Władysław który w tym połącz
służbie wartownicza jako wartownik nie konkretnego nie zapadał Karta
Nr.4.

Rozpytany w charakterze podejrzanego Swieton Alojzy zapodaje ze w czasie okupacji niemieckiej w którym to Dudek Władysław doprowadził do posterunku Minca Mendla peknął warte w którym to czasie w.w.aresztowany usiłował zbiedz wyskakując przez okno z aresztu chwycił go wraz z Gądkiem Władysławem i Gądkiem Władysławem zamykając go spowrotem do aresztu, na drugi dzień przyjechała policja niemiecka zabierając w.w.aresztowanego na furmanke gdzie w grom.Pawłow został zastrzelony.Karta Nr.5.

823

Rozpytany w charakterze podejrzanego Kurpaska Ludwik z Bolesławia do winy nie przyznaje sie Karta Nr.5.

Rozpytany w charakterze podejrzanego Saletnik Franciszek zapodaje ze w roku 1944 w porze letniej dowiedział sie ze Mendel Minc ukrywa sie w stodole u Gzupryny Pawła zawiadomił o tym byłemu komendantowi warty Ob.Dudka Władysławowi a ten po chwili udał sie na miejsce ukrywającego sie ktorego zabral i zamknął do aresztu a następnie po upływie dwóch dni został rozstrzelany ~~xxxxxx~~ Karta Nr.7.

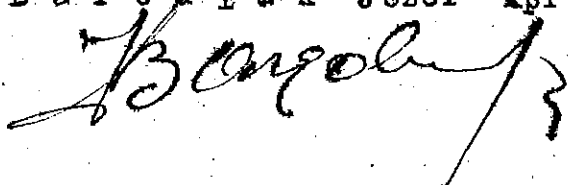
Przesłuchany w charakterze podejrzanego Gadek Władysław do winy nie przyznaje sie i wyjasnia ze bedac wówczas wartownikiem przy areszcie w Bolesławiu widzial jak wyskoczył przez okno z aresztu Minc Mendel i chwycony przez Dudka Władysława Karta Nr.8.

Dudka Władysława nie przesłuchano poniewaz ukrywa sie.

Kysik Kazimierz i Curyko Władysław zostali zastrzeleni w czasie okupacji niemieckiej. Akta niniejszej sprawy kieruje do Prokuratury Sądu Okręgowego w Tarnowie wraz z zatrzymanymi Gadkiem Władysławem Świętochą i Alojzem do decyzji.

Sporządził
St.wywiadowca.

B a r e z i a k Jozef kpr.



PROTOKÓŁ

PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA.

X 6

-831-

Bolesław, dnia 5/IV 1948 r. o godz. 15-19
(miejscowość) Banów z Selej Karol M. O. w Bolesław
działając na mocy:

1) Art. 20 Przep. wprowadz. K.P.K.

2) Z polecenia ob. Wiceprokuratora Tanowiec Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego
w Tanowiec z dnia 22/IV 1948 r. L. 22 Dr. 781/48
wydanego na podstawie art. 20 przep. wprowadz. K.P.K.

Zachowując formalności wymienione w art. 235—240, 258 i 259 K.P.K.

3) przy udziale protokulanta Kocorowski Józef

4) lub w obecności świadków.

1. _____ zam. _____

2. _____ zam. _____

5) których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu
z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienion... w charakterze świadka.
Świadek po uprzedzeniu o:

6) prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K.P.K.

7) odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K.K. oświadczył:

Nazywam się:

Milczarek Bolesław

Imiona rodziców

Jan

nazwisko panińskie

matki

Józefa Bernat

Wiek

33

urodz.

2/IV 1915

w

Bolesław

Wyznanie

rym-kat

z zawodu

Ungolnik

Zam. w

Bolesław pow. Dąbrowa

Stosunek do stron

(podać stopień pokrewieństwa)

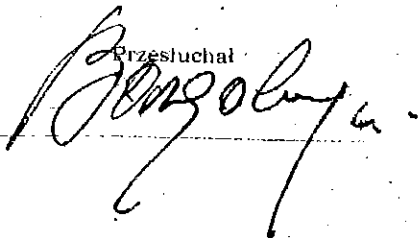
W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje:

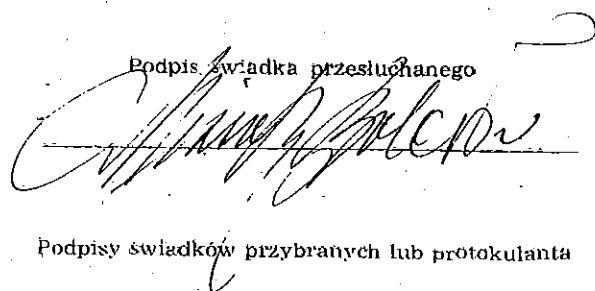
W czasie okupacji
niemieckiej w roku 1944-tytu pozostawałem
w gościnie w rodzinnych domach w spólnie
z niemi w chwili tej zobaczyłem dwie zbieżności
ludzi gdy się zbliżyłem zobaczyłem żydów

Wtedy mój przyjaciel stał ob. Duolek
Włodysław one granatowy policant Jamineuski
który sam był w/w do arentu wraz z
Duolekiem po upływie około 5-ciu godzin
mnie i kłótkę z arentu i wartę pełnią
swieros słuch to zacytuję Swigtoni Olejny
~~Włodysław~~ Włodysław Jacek oraz więcej
inni których nieprzebiegłem schwyli
go do przonachili do arentu i w tym
zostali zostali wprawdzie podobnie
jako Jamineuskiego. Po chwili z
niektórzy mi mówili kto do przonachili
i kto go zajął poraz pierwszy w/w
Hro. nektoni luskien stynelw re
głównym przyjacielu do sąsiedzi w/w był
Swigton Olejny.

Omówienie

Na tym protokół zakończyłem i przed podpisaniem odczytałem

Przesłuchał


Podpis świadka przesłuchanego

Podpisy świadków przybranych lub protokolanta

PROTOKÓŁ

PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA.

87
833

Bolesław, dnia 1/IV 1948 r. o godz. 15
 ja, Wilk Tadeusz (miejscowość) z Sekcji Śledczej M. O. w Dąbrowie Tarn.
 działając na mocy:

1) Art. 20 Przep. wpraw. K.P.K.

2) Z polecenia ób. Wiceprokuratora _____ Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego
 w Tarnobrzegu z dnia 22 IV 1948 r. L. Dr. 791/48
 wydanego na podstawie art. 20 przep. wpraw. K.P.K.

Zachowując formalności wymienione w art. 235—240, 258 i 259 K.P.K.

3) przy udziale protokolanta St. mjr. Bąkosiński Józef

4) lub w obecności świadków

1. _____ zam. _____

2. _____ zam. _____

5) których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu
 z przebiegiem czynności, przesłuchiłem niżej wymienion. w charakterze świadka.
 Świadek po uprzedzeniu o:

6) prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K.P.K.

7) odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K.K. oświadczył:

Nazywam się:

Imiona rodziców

nazwisko panięskie

matki

Wiek

urodz.

w

Wyznanie

z zawodu

Zam. w

Stosunek do stron

(podać stopień pokrewieństwa)

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje:

W roku 1944-tytu m.
czoné okupacji niemieckiej przez letnię ciarum
użmnie w stodołę mechaniczną się przebie
niemieckim rydek Mewel Münc. w podwórzu
objem podawałem mi również poranne

N pierwszym dniu został on wyprzemiany
z mojej strony i do nowości do posterunku
i aresztowany gdzie po upływie dwóch dni został
on z aresztu zabity przez policyj i kół grozi.
Pawłowi roztępnym. Po upływie kilku dni syna
od łodzi re został on ujęty przez St. Dwochą Huty =
Hutę zam. w Bolestanie. Kto i jest w/n tego
zapodać uciennym powiewom w czasie tym
mowa ma o w polu. Więcej w tej sprawie nie
miał więcej miłośnym.

Omówienie:

Na tym protokół zakończyłem i przed podpisaniem odczytałem.

Przesłuchał:

Włk Tadeusz

Podpis świadka przesłuchanego

Władysław Paweł

Podpisy świadków, przybranych lub protokolanta

Władysław

PROTOKÓŁ

PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Bolesław, dnia 7 VII 1948 r. o godz. 14¹⁵
 (miejscowość) Wilków z Rejonu Prokuratury Sąd Okręgowy M. O. w Pogonice
 działając na mocy:

1) Art. 20 Przep. wprowadz. K.P.K.

2) Z polecenia ob. Wiceprokuratora _____ Rejonu Prokuratury Sąd Okręgowego
 w Pogonice z dnia 22 VI 1948 r. L. VI. 791/48
 wydanego na podstawie art. 20 przep. wprowadz. K.P.K.

Zachowując formalności wymienione w art. 235—240, 258 i 259 K.P.K.

3) przy udziale protokulanta St. mgr. Bonachowski Józef

4) lub w obecności świadków:

1. _____ zam. _____
 2. _____ zam. _____

5) których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu
 z przebiegiem czynności, przesłuchiłem niżej wymienion... w charakterze świadka
 Świadek po uprzedzeniu o:

6) prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K.P.K.

7) odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K.K. oświadczył:

Nazywam się: Grigoryusz Liołowicz
 Imiona rodziców Maksim i Miloch (wiersz) nazwisko panińskie
 matki _____ Wiek 36 urodz. 15/8 1912
 w Pogonice Wyznanie prawosławne z zawodu gospodarczy
 Zam. w Bolesław pow. Pogonice
 Stosunek do stron Obecny

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje:

W roku 1944-45 po 19
letniej w okresie okupacji niemieckiej poznałem
stoolę, gdy mieszkałem w chłopi tej gminy
mołaję, gdy mieszkałem w ogólnie w okolicy
ryolka Miedzi Miedzi który mię prosił o

przywiozł coś do zjeżdżalni ja widząc że jest
głody rozm. to uciętym & podałam mu
pocheć i obojętnie do mienkając mi
nie uświadomił. Po uściśnięciu kilku godzin
za swoim podwórkiem zjawił się policjant grom-
adki Or. Rudek Włodzisław, który wyjeżdżał do stolicy
i wyprosił go do promochodów go do arendy.
Po uściśnięciu 2-ech dni w/d. zedeł został zabity
przez policję i koło grobu Pawła S. zostały
ściankami re. po wtorek w/d. byłam
wstrząsnutą jego postępowaniem i jego
złoty. —

Omówienie:

Na tym protokół zakończyłem i przed podpisaniem odczytałem.

Przesłuchał

Wilk Tadeusz

Podpis świadka przesłuchanego

Ludwik Szaryn

Podpisy świadków przybranych lub protokolanta

B. G. G.

Co do zarzuconego mi przestępstwa wyjaśniam: Ł N 1061 1847 15 aone
okrepcji niemieckiej 1019 lehuq miarten wartę
w grom. Bolesław Bolar na marcie pilno
wolinnu yolkę Miłecy Mollę Kłory byś ram-
kuistę w areście który wyszouy 2 arentu
i mięch wickar lez die ciliect ponimaw
zostot chingony mer dleohq Dlacyslowez non
w polistawie. Po miay mi pny mape up
ponimaw z Mollę ching ad ching loutu
Wiacowym mi jst re tyo lę ten zostot 2
arentu Wabowu mer niwewo i lott xcomy
Wicq w ty dymaw die mi mi jst niyloiny

Omówienie:

Na tym protokół zakończyłem i przed podpisaniem odczytałem.

Przesłuchał:

Frank Tadeusz

Podpisy świadków przybranych:

1) _____

2) _____

Podpis protokółanta:

Bogdan

Podpis podejrzanego:

Władysław

Protokół przesłuchania świadka

Dn. 20 września 1948 r. w Tarnobrzegu

prokurator rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z siedzibą w Tarnobrzegu

w osobie prokuratora p.o. M. Fichera

z udziałem Protokółanta ¹⁾

przy udziale stron ¹⁾

na mocy art. 20 przep. wpraw. k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi ¹⁾. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz o znaczeniu przysięgi, prokurator odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 254 § 1 pkt. k.p.k. po czym ¹⁾ zeznał on

co następuje:

Imię i nazwisko:

Rachela Kohnen z domu Kohnen obecnie zamieszkała w Tarnobrzegu

Wiek

lat 45

Imiona rodziców

Martha i G. Tla

Miejsce zamieszkania

Tarnobrzeg ul. Goldhausera 3

Zajęcie

pracy w domu

Karalność

niekaralna

Stosunek do stron

obcy

W okresie okupacji niemieckiej przebywałam w obozie Kabin, wzywając się jako Kypstolowa. W marcu 1945 r. przyjechałam do swoich rodzinnych stron do Bolestawin i przyjechałam do swojej sąsiadki M. Janickiej w Bolestawin i córka jej Bronisława Janicka opowiedziała mi, że brat mój Stanisław Kohnen, który przebywał w Bolestawin, został wystrzelony.

¹⁾ Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakie udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

przez Władysława Dmochę z Bolesławą, polegającą
gromadzką, zwaną przez Dmochę i zwaną
przez siebie.

Wtedy w tej sprawie nie było, a tylko
od niego niego Sile Silbera słowisko adun
nie zę opisać Dmocha w agencji Nowella
Młucha mieli braci u siebie Jurek Pinturak
i Salomon Traneke, kas Dmocha Kurpacha
miał Telefonowa do Dmochy na zewnątrz
miejscu mieszkały, która przyjechała
i zastaracha brata.

Wielomnym mi jest od niepamiętnych mi
jest więcej osób, że do Dmochy. Przyjechał
przyjechał przyjechał znowu Nowella Młucha
i ta osoba znowu przyjechała. Special

Dmochy Przyjechał Władysław Piersi z Bolesławą
porozumieć do Przyjeżdżającej i zagrozić jej
zć jeżeli będzie przyjeżdżająca. Wyjechała
sama zginie, przyjechał po bracie
gromadzką i przyjechał. Traneke Salomon
Władysław Dmocha i Jurek Pinturak, którzy
zabrali Nowella Młucha.

W interwju z prokuratorem

Prokurator Rechele Kohane
Mł

Na sk
oraz prz
podejrze

olje

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 8 września 1948 r. w Dąbrowie - Tarn.

~~Sędzia Sędzi~~ ~~rejonu Sąd Okręgowy w~~ ~~ostędo~~

~~MX~~ Sąd Grodzki w Dąbrowie - Tarn., Oddział

w osobie Sędziego Mgr. Summer - Brasona

z udziałem Protokółanta St. r. sąd. Kaznowskiego

w obecności stron -

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze - świadka ~~MX~~ ~~przysięgi~~ ~~MX~~ -

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania - oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.

k. p. k., po czym - *) świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Stanisław Szafranski

Wiek lat 58

Imiona rodziców Maciej i Zofia z Czuprynów

Miejsce zamieszkania Bolesław

Zajęcie rolnik

Karność nie karany

Stosunek do stron obcy

Świadek zeznaje, że jak mu wiadomo Gadek nie brał udziału w ujęciu względnie w przytrzymaniu Mendla Münca, sam również ukrywał się, gdyż był prześladowany przez Niemców. Świadek zeznaje, że Alojzy Świętoń jest mu dokładnie znany, jest to człowiek umyślowo chory, był już leczony przed wojną i to co zeznaje tego bracia poważnie nie można, gdyż nie zdaje sobie sprawy ze swego postępowania. -

p.o.p.

Szafranski Stanisław

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.).

Protokół przesłuchania świadka

Dn. 17. 9.

1948 r. w

Tarnobrzeg

przez prokuratora ~~rejonu~~ Prokuratury Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z siedzibą w

w osobie ~~pod~~prokuratora

M. Fischera

z udziałem Protokółanta ¹⁾przy udziale stron ¹⁾

na mocy art. 20 przep. wpraw. k.p.k. przesłuchiwał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi ¹⁾. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz o znaczeniu przysięgi, ~~prokurator odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 254 § 1 pkt. k.p.k. po czym~~ zeznał on

co następuje:

Imię i nazwisko:

Zuzanna Ciepłyńska

Wiek

lat 36

Imiona rodziców

Maria i Władysław (wieloletni)

Miejsce zamieszkania

Bolesław

Zajęcie

rolnicza

Karalność

nie karana

Stosunek do stron

obca

²⁾

Została przesłuchana w obecności prokuratora i protokolanta, którzy byli przy niej. Zeznała, że mieszka w Bolesławcu. Była to uboga dziewczyna i trudniła się pracą w domu. W czasie wojny była w Bolesławcu i w czasie wojny była w Bolesławcu. W czasie wojny była w Bolesławcu i w czasie wojny była w Bolesławcu.

Zeznania te zostały wykonane w dniu 17. 9. 1948 r. w obecności

¹⁾ Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.

²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

pano je obinn i' notatam si ob stolety,
by kromi slac' jesi. W stoletie kam wazytam
Kigla chinnu skrytych w stannu, ktory
prowi mnie, byne um slata jesi, bo
jest glosny. Ja slatam um nie adannu
i' poutam do clannu, powstannu go
w stoletie. Nastepnie nie mychotatam w obinn
gotuigi obiad. Photo glos. 12 w potrochinn
goly notam do stannu go woz, przynosi
Duslek wstannu i' poutat roz mne
glosi jest Kigla chinnu chinnu. Ja poutat
re jesi pwa stannu. Duslek notat roz
na stannu, ja kas' poutam do mneka
na. Ja chinnu notatam roz do mneka
chinnu. Helemy Lironi i' pwaige opwne
obinnu jesi co roz stannu a mneka
re. Duslek notat Kigla, ktory byt
w mneka stannu. Goly bytann w Helemy
Lironi przynosi tam. Francinek Lalek
ale nie mneka ery Tene stannu mneka
co mneka do Helemy Lironi w opwne
Kigla chinnu chinnu. Ja na pwaige
was poutam mneka do mneka obinnu
gotuigi slac' obiad.

Stannu nastepnie ool lute, re Kigla
Ker kam wazytam notat w arennu gra
mneka, ktory jest mneka mneka
obinnu i' mneka jesi lute mneka
re w Tene arennu jest kam wazytam Kigla
chinnu.

Na drugi obinn panu goly notam w kosc
i' pwaige notat kosc Tene arennu mneka
chinnu mneka stannu kosc Tene arennu

Ludwik Czapryna

Wpł

Wto ostatniemu ministerstwu ministerstwa
w sprawie Rozprawy Między Rządami
Prusami i Anglią, że Ministerstwo
w sprawie rozpraw w sprawie

W sprawie w sprawie sprawy i w sprawie
w sprawie i w sprawie i w sprawie

po rozprawie i po rozprawie

Ludwik Łoprynowski

Mgr. M. FISHER
podprekurator

protokół wyprawny z 13/XII.49 do 78.98/49.

Exekutor wnosi o oddzielne odebranie wyja-
śnień od obu oskarżonych

Śniewodniczały polecił komuś z sądu
funkcjonariuszom nr. 10. na czas przesłuchania
osk. Gadke - wyprawić osk. Świątomię na
konstancję

Świątomię zostali uwięzieni do osobnego pokoju.
Oskarżony akt oskarżenia

Oskarżony zapytany przez Śniewodniczałego, czy
przejdzie się do werbalnego mu opisu i jakie
wyjaśnienia chce stworzyć. Gadke: Gadke =
Do wsi się nie przyszedł. Kąpiecie z chrzestem
miał miejsce w roku 1943. Świątomię wódcas
warte nocną od ognia razem z wielu obywatelami,
których było 30. Na wartę w krótkim czasie
wyrzucił około 10 wódcas. Obywatele schodzili
się z góry do policjanta opromieniałego Włodysławu
Dudke, a ten nie oskarżał. Gdy nadoblił, to
wódcas jeden z wartowników Normand z chrzestem
chrzestem, który został podobno przyprawiony
ze stodoły Czerwonych. Wartownicy rozmawiający mury-
wał się Bronisław Sołtys: chrzest mówił te słowa
„daj Boże, by mnie zaprowadzili do Getta”. Świątomię
stał się nie przy budce - nie odniósł do domu.
W czasie tej nocy chrzest chrzest nie uciekł - nie mógł
być uciekłym przez niego doprowadzony. Oni wszyscy
tej nocy wartę nie było. Oni wszyscy widzieli Dudke
nr. 1. i Sołtysa Br. Świątomię nigdzie nie widzieli.
To chrzest uciekłym chrzestem chrzestem
chrzestem, po prostu wartę wódcas 400 m dalej
i przedlił tam do rana. Świątomię ludność mówił
nie chrzestem rzyde uwięziono.

Bo myśli 308 kph oskarżono wyjaśnienie
oskarżonego - (k. 13)

osk. wyjaśnienie, że razem tej trójki nr. 10. nie stał.
chrzestem na mnie chrzestem, a między Barends
chrzestem mi 2000 zł.

osk. Świątosi wyjaśnia: Enchrege ujęcia nie
pamiętam - bo mam sta pamięć. Na wstępną nocną
byłem przez przymus niebrany, wstać nie
mógł mówić na ten temat, bo byłem nieśmiały choć
na chorągiew umyślową i nie sobie nie mogę przypis
nieć. Na wstępną wyprawy miałem w t. Dudał - Duch
mi śmiercią ze strony niemców, więc co ja miałem
zrobić. Chłopów na uarcie było dużo. Co rano
w tej sprawie sławniej, nie pamiętam. Choroba
moja nęcała od młodości, czasem, to podobno
nigdy ludzie mnie bili i mi używali - leczym
na te choroby i w Trochowie, a oprocz tego
leczym mnie doktor ze wsi.

Na uniwersytecie Enchrege odwołano po
myśli art 308 kpk wyjaśnienia osk.
które w dochodzeniu (k 10) osk. Świątosi
świadczą, że nie pamięta, co tam serce
bo on na to nie wraca uwagi.

Enchregecy namadali postępowanie dowodów
oraz, umiedli osk. Enchrege, że było mu cynic uwagi
i oświadczył wyjaśnienia, co do każdego dowodu.
Do uwerwaniu świadków na sądzie Enchregecy umiedli
świadków o odpowiedzialności karnej na karyze rozumie
oraz odwołali od nich przysięganie.

1) Św. Bolesław Miciorek -

lat 34 - urodził się w rodzinie, obcy, pro m. um. i. r. m. i. r.
Od ludzi słysząc, że Gadek i Świątosi mieli podobno
stać się jakiegoś kłoda (był to kłód), Enchregecy jego
ujęcia nie uważa, bo tego nie widziałem, słysząc
to tylko od ludzi. Była podobno ucieczka Enchrege
Miciorek, ale tej ucieczki również nie widziałem.

Na uniwersytecie Enchregecy odwołano
rozumie, świadków z dochodzenia (k 6).

Świątosi Miciorek potwierdza te zeznania
Świątosi był chłopkiem prymylnym, uwerw d. k. i. r. m. i. r.
re. r. k. i. r. m. i. r. go pilnował ludźmi, gdy miewał
napady awaryjne. Świątosi uciekał w pole, wędrował

po świecie - i był lecrany „na głowę”. Osz, Siergiej
 mu już urok zehis drimny, a zenera gorny gdy
 dostanie napadu, to mu „urok drimny”.
 A tym miejscu osz, Gajdek wyjasnia Sadawie,
 swadek emicanez re mlepe, ganie praccine, dat
 tancuch do umagrania emira.

Sio napiecie temu wyjasnieniu.
coz. Godek podtrzymuje to wyjasnienie i paroluje
nie ma Ducha Nt. - ktory mu o tym mowil.
Sio co dek rozumie dalej, re chendla chindra
namyhat Janusrewski.

2) Sio. Włodysław Chasny
lat 46 - rolnik - chłop; nie wiem nic o ucieczce b. p.
z rękami Niem. Jak takie przypadek ucieczki na
wzgórzu w m. Białym na Dąbku. Wstąpił
po prostu mówili, że mają kłosa. Czy jednak kłosa
ten ucieknie, nie wiem, raczej wątpię, że nie
nie może przewidzieć; czy był wzięty taniechem.
Krzewem mi jest, że Sibiński jest umiarkowanie chory
chłopu go nie wsi przecież pobrać, gdy dostawę
ataku wazacji, tangał na siebie wzięcie i gnył-
był wrota wystraszony do leczenia szpitalnego.

3) Siv. Stomintaw Sufianiski
 lat 58 - rolnik - chłap - verneje: Swięton' jesiore przed
 wojną uwarował - uwarował się go bali we wsi - i ja go
 wtedy widywałem - uwarował się uwarował, z domu uci-
 ął, był hmyhliwy. Był mi te choroba lecrony.
 Sedkres etahu miłował piane mi ustock? I to extenda
 emne ujął, mi jest mi urodomym.

4) Sib. Józef Marzolek
 lat 42 - rolnik - chłop; jest mi miodowym, z Gwizd
 często uwijał. Wolał się nymyłać, tożby mu
 nie i pójchał na dachy, parę km. w dol. Między - albo
 gorlił na go po polach. Nie mówili ludzie, by go
 M. S. Nr 108 k.p.k. - IV 1938.
 Karta z pasażu J. Marzolek do Gwizd

5) Sw. Antoni Gazdarek - l. 36 - rolnik - obcy
verneje: Gdy wyletem wyszedł kołmi u matki Święto-
mii, to on właśnie dostał ataku wężyci. Wziął wtedy
po jakimś czasie z domu, wbił cieniem z ludźmi.
naprężonymi awanturą ubranych, i właśnie przez
tego człowieka on nie ma zdrowia - że ten człowiek
przygnął się mu, do jego choroby. Wtedy właśnie
niechciał w ośrodku, nie chciał i nie był łapany,
to do mnie nie płocho - został jednak zastrelony. //

6) Sw. Marcin Sacha

l. 45 - rolnik - obcy - verneje: Gdy raz Świętoni dostał
atak matki, to ja go widział z brachą w szpitalu
później, bo był groźny dla społeczeństwa. Biegając
nie robił ubrania, grzył stonę, wyłonił mu pierś.
Co do choroby to nie mam żadnych wiadomości.
Świętoni jeszcze po szpitalu, miał napady wężyci.

7) Sw. Józef Świętoni - l. 54 - rolnik

matka choroba Świętoni, i pociągła o prawie
schizofrenii, wiodła, i wzmocniła, chce:
cał 13 roku życia syn mój Alojzy, miewa
napady choroby umysłowej. Zamiastem go widział
w domu, a on mnie lił, łongat mu mnie i nie
robił ubrania, tak, i zamiastem uciec ludzi do pomocy
dla ubierania i pielęgnacji. Gdy tylko dostał
syn silnych bóli głowy, to raz z brachą dostał atak,
z których ostatni był w roku 1946 - później był
tylko mniejsze ataki.

Dołączam uwagi o depuszczeniu choroba
z powodu św. Janusza Januszeckiego, na
schizofrenii, kto wyjdzie l. p. choroba miewa
wzmocnienie, i cygnie tego człowieka z ok.

Sulech (obecny adres św. Janusza Januszeckiego
Kamionka - Czysta - Kąkolewski. Chyba go
- jako jej użyciu) oraz o depuszczeniu choroba
z powodu św. Kłodyłowa Duda.

Uwaga Gabonika: Wnosi o schizofrenii stanu procytal
choroba Świętoni przez ciężkich lekarzy
miejscowych - oraz o porównaniu wzmocnienia św.

6054

- at
T
un
e

7

Th
4/3

-
tat
myet
ic
long
ha
vic
ei

-
cus
L
roa
ret
21
uly

-
edle

-
inn

-
wh
gall
read

-
toch
ay

Erotololent.
J. Clinenberg

Sygn. akt. K 98/49

Protokół rozprawy głównej.

Dnia

24 października 1950 r.

Sąd Apelacyjny
Okręgowy

w

Krakowie na sesji sądownej w Warszawie

Sprawa

Franciszek Górecki

oskarżony

ego

z art. 1 dekr. z 31. VIII. 1944

Obecni:

Przewodniczący

H. A. A. Porimier

Sędziowie:

Wł. Pawlina

Ławnicy:

Fr. Cyganik

Prokurator

W. Grath

Protokolant

apl. H. Głowacki

Wywołano sprawę o godz. 9 min. 45

Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżyciel prywatny¹⁾

jego pełnomocnik

Powód cywilny

jego pełnomocnik

Oskarżony²⁾

1) Franciszek Górecki

2) Władysław Gódek doprowadzony

z więzienia w Warszawie

3) Alojzy Górecki doprowadzony

ze szpitala dla psychicznie chorych w Kolonijach

Obronca osk. ad 1 adw. Dr. Gubernat

Ze stron wezwanych na rozprawę nie stawili się:

" " ad 2 " T. Lubimowski Bogucki

" " ad 3 " Głowacki

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy skreślić.

²⁾ Obok nazwiska oskarżonego, który stawili się, należy wpisać nazwisko jego obrońcy.

Oskarżony podał co do swej osoby (art. 81 k.p.k.).

Imię i nazwisko (nadto nazwisko panieńskie mężatek i wdów); data urodzenia lub wiek; imiona rodziców; miejsce urodzenia; miejsce zamieszkania; obywatelstwo; pochodzenie społeczne i przynależność społeczna; zajęcie (zajęcie rodziców u nieletnich, męża u mężatek); wykształcenie; stan rodzinny (wolny, żonaty itp., liczba dzieci i ich wiek); stan majątkowy; służba wojskowa; przynależność do R. K. U.; order i odznaczenia; zaopatrzenie ze Skarbu Państwa (emerytalne, inwalidzkie itp.); stosunek do pokrzywdzonego; poprzednia karalność.

- 1) Franciszek Galicki dane osob. jak w akcie osk.
- 2) Władysław Szadek dane osob. jak w akcie osk.
- 3) Alwizy Gintoni dane osobowe jak na h. 10

Z wezwanych świadków i biegłych, stawili się wszyscy z wyjątkiem:

- 1) Pawła Crupny
 - 2) Ludwika Crupny
 - 3) Władysława Szadego
- } słowo dy. do zeznania
w aktach

4) Procheli Kaban, odczytano relację

Prokurator wnosi o oddalenie od oskarżenia

Prokurator wnosi o oddalenie od oskarżenia

Świadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostali na sali (art. 300 k.p.k.).

Odczytano akt oskarżenia.

Oskarżony zapytany przez Przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuconego mu czynu

i jakie wyjaśnienia chce złożyć sądowi, podał: 1) Osob. Franciszek Galicki

nie pomyśleć też o winy i wypisania: 1210-
je zupełnie niemożliwe u Głównego Kuchmistrza: K. z
prosz. Ciepły i miły i miły, że miły.
ryta. Ja nie było mi równie miły i miły
nie chodzę.

Wobec sprzeczności danych ośr. w trybie art.
308 k.p.a. odstąpiło od wykonania ośr. i. i.
a ośr. wyrażenia, iż w śledztwie podjęto
wyświadczenia pod przysięgą.

Wie nie mo'item Duochori o ryolre.
Wieprawdy jet, so zernat im. Uli raneh.

Orł. Właściciel hotelu nie przypuszczał, że do
młodego i wyjątkowego: porucznika na warcie o g. 22.00
komendant powołał się, że na wartowni rzeczywiście
jakiśś to było. Wtedy wyjechał komendant Duda
wyjechał na wieża wartowni i tam na dachu,
które przysłał od stanna do stanna. Wtedy on
długo rozmawiał z nim na drodze postępu
o kom. Duda wyjechał z tam stacji
Duda mówił, że dłużej wstał przypuszcza-
łony od Ciepłoty. Był on niezadowolony z tego
chw. Duda mówił, że tego było on przypu-
ścił. Był bardzo z niego „co ja nie wiem”
Duda mówił. Duda wyjechał z niego o 400 m. na
ulicę od niego, bym mówił, wyjechał z niego

nie jednie. Nie pismowalem nigdy i nie wiem,
czy on niechce.

Wobec sprzeczności różnych odkrycia w wyjaśnieniu
ośk. k. 13, a ośk. wyjaśnienie, że na M.O. nie
wrócił tego, co odkryto.

Ma nie być w sprawie, Duda chciał się, że jest
jest rakoty to ucieka.

Ośk. Alojzy Chrystian wyjaśnienie: nie nie pamiętam
jestem cały z dyktando. Wyobraź sobie, że
jest mi to to rozprawy. Nie nie pamiętam.
Wolałbym iść do szkoły, niż Wyprosić się.
W tym miejscu rakoty i croma pisać ośk. albo wem
mówi on od mego.

Przewodniczący przedstawił postępowanie dowodowe oraz
uprzedził ostrzeżeń, że w obu im kryje uwagi i składowe
objawy i nie ma, co do każdego dowodu.
To w sprawie i niechciało na sądy Przewodniczący uprzedził
i niechciało w odpowiadaniu bliżej harnej re faktury przemian.
Korzysta mi o imieniu, narodziła, rozprawy i stosunki do stron,
i niechciało mi podzielić.

4w. Międzyart Bolesław 1. 35, schron 4m. Dąbki, obcy,
4w. Hannuśli Janek 1. 38, postępowanie, obcy,
doprowadzamy z wzięciem

Wstępnie Przewodniczący uprzedził o znaczeniu
przyjętym oraz odczytał przyjęcie od
4w. Elżbieta Bolesław

4w. Hannuśli Janek strony wolności od
przyjętym, 4w. postanowił pisać ośk. bez przyję-
cia.

Każdego dnia ośk. wyznacza na sądy ośk. i pre-
stachano w nieobecności i niechciało, 4w. jeszcze niechciało.

Gw. Miriamel Bolesław rozmawia: przypominam
 sobie, że krytycznego dnia usłyszałem notat-
 nie ulicy. Mówi po 15 minutach wywołan-
 re sklepu i rokowaniem stojącego policjanta
 oraz dwu drzew. Holowato mi się, że to był
 Gammewski, ale go nie mogłem rozpoznać.
 To fakcie ludzie mówili, że przyprowadzono
 rydło, ale nie wiem, kto go przyprowadził.
 Wersje chodzą, że oś. Gwinton miał z tego
 rydła, ale kiedy i gdzie miał to ucy-
 nie, tego nie wiem. Ludzie mówili, że się
 siedział w łodzi i że w nocy uciekał,
 ale został stał pomy pner Gwintonia i Gwolla
 na M. O. rozmawiając tak jak teraz. Go
 rydła nie widziałem, tylko opieraniem się na
 wersjach.

Gw. Pomysł Gammewski rozmawia: na olimpiadzie
 system policjantem w Bolesławiu. Mii wiado-
 mo mi, kto ratyfikował rydło Mendla.
 Wiem tylko, że został on ratyfikowany
 Gammewski niemiecku miasta tego rydła
 rostrzelic. Duda był stałym stróżem
 nocnym. Od ludzi żył mi słyszałem,
 że stał po Mendla, ale kto to ucy-
 tego nie wiem.

Obronca ostr. Galetnicka wnosi o dopuszczenie dowodu ze sw. Hlenu Gieroni nam. w Bolesławiu, obecnie w Łódzie, na obywatelskiej ostr. Galetnick o użyciu rydla Mienke dopiero po odprawieniu Mienke do orientacyjnego

Prokurator nie sprzeciwia się po użyciu wnoszenia

Wed postawia o dopuszczenie dowodu ze sw. Hlenu Gieroni na obywatelskiej postawie we wniosku obrońcy ostr. Galetnicka.

Gw. Hlenu Gieroni l. 50, rolniczka, obca,
nam. w Bolesławiu, powołana o odpow. karnej na fortyfikacje rezerwowa, po stwierdzeniu przynależności rezerwy: przypominam sobie, że wrytychego dnia ostr. Galetnick otrzymał u mnie nie miastki. Ostr. Iry w potu dnia przysłał do mnie Crupryna i miastki z płaszczem, że rydla Mienke Mienke rolniczki. Ostr. Galetnick przysłał wtedy furmankę z polami wiadomości, że Mienke otrzymał się u Crupryny, dopiero ona po jego użyciu miastki mi o tym. Ostr. Galetnick przysłał do pola poturkiego o 3 km. od domu p. godr. H. rano. Crupryna była u mnie

nie mówiąta nie aby Dudał lub osk. Galtuch
w tym braci udróż, ty chw, ie Mendak wien
sy robrali. Byto ona ty lha i roz u m nie
i wta dy wta nie przyjechał osk. Galtuch
a jeta do domu

Prokurator wnosi o odroczenie terminu
więcej wziętych się s'wałków. Ponieważ Ciepły-
ny, Guzik i Ciepły, uprzedzili we władzę
i Karolowi Karolowi

Ochrony orch. zachwaja się na odkryte-
nie nowych wyś. wym. światłów

Kor go da stron wznowu na voleryta-
ne rurnia s'wialkio. Wto dypstawa
Mazdreo, chta nista wa Gzofron'skiego,
Go rfa Martele me, A nta niego Gz s'wacha
Marci me Gzochu stio me do protokola roz-
prawy glownej w dn. 13. XII. 48.

Podkreślono w nazwie Swincollia. Marchel
Chorone R. 34, Ludwików Crupryna R. 49
i Ponski Crupryna R. 9.

Odczyte w omieszczenie są do wo - lewa - line
w sprawie Abojreps Gwistomine

Odczyta no rozpytania o Gwrochówic

Na zapytanie Przewodniczącego — strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego.

Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom:

Oskarżyciel

publiczny poprzez akt oskarżenia

Powód cywilny

Obrońca

*oskarżonych pragnie o umieszczenie
mi oskarżonych*

Oskarżony w ostatnim głosie

pragnie o umieszczenie

Sąd udał się na naradę. Po powrocie do sali Przewodniczący ogłosił publicznie sporządzoną na piśmie sentencję wyroku oraz przytoczył ustnie najważniejsze powody wyroku i wskazał stronom sposób i termin odwołania.

Rozprawę zamknięto o godz. *12* min. *45*

Przewodniczący

[Signature]

Protokolant

[Signature]

Sygn. akt

K 98/49

Sentencja wyroku

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dn. 24. X 1948 r.

Sąd Apelacyjny w

Krakowie na seji wyjazdowej, w Wydziale

Karnym

na posiedzeniu jawnym w składzie następującym:

Przewodniczący

J. J. A. A. Potwierdził

Sędziowie:

M. T. Powolna

Fr. Ryganiak

Protokółant

opt. H. Nowyński

M. Grabka

przy udziale Wiceprokuratora

po rozpoznaniu w dniu(ach)

24 października

1948 r.

sprawy

1) Franciszka Goleckiego i Józefa i Józefy z d. Dyman, nr. 12. V 1912 r. w Bolesławiu, pow. w Poznaniu, rolników, posiadających 1 1/2 morga pola

oskarżon

z art.

2) Młodzieńca z d. Grabka s. Franciszka i Marii z d. Chodźki, nr. 24. VI 1904 r. w Bolesławiu, tamże mieszkającego, rolnika, posiadającego 1 1/2 morga pola, arentowanego od dnia 15. VII 1948 r. 194 r.

3) Alojzy Chrystian s. Jana i Józefy nr. 1. VII 1913 r. w Bolesławiu, tamże mieszkającego, rolnika, posiadającego 1 1/2 morga pola, arentowanego od dnia 15. VII 1948 r.

oskarżonych o to, że:

w lipcu 1944 r. w Bolesławiu pow. olkowskiego i obce na rzecz wstąpienia państwa niemieckiego

działali na szkodę osoby narodowości żydowskiej
skierując podległą im parę w stronę niemieckich
rezerwów w Rosji, w ten sposób, iż Fran-
ciszek Golecki podał komendantowi stacji promowej
w Polistanie o ukryciu się osoby Mendla Miura w promieniu
wskazał jego miejsce ukrycia, na skutek czego tenże komendant wysłał
Miura i osobliwie w obozie promowym, na stacji Golecki, oraz
o Alojzym Gristosiu wysłał obywateli i tegoż obozu, oraz
go z powrotem w tymże obozie, w następstwie czego przyleciał do niemieckich
niemieckich i wysłał Miura z obozu Golecki, obozu Golecki, obozu Golecki,
t.j. o czyn stawiący przestępstwo z art. 1 ust. 2 dekretu z 31.8.1947.
Dnekt.

oskarżonego Franciszka Goleckiego i Alojzego
Goleckiego umieszczenia od czynu naruszonego
im obozem oskarżenia Golecki mi postępowanie
nie obciąża Golecki Państwo

Oskarżonego Alojzego Gristosia nie rozstrzą-
sart. 14.9.4. umieszczenia od czynu narusze-
nego im obozem oskarżenia Golecki mi postę-
powanie obciąża Golecki Państwo

Władysław Golecki

Sprawozdanie wzór Nr. 2.

wysła. o dnia 2.11.1950

Jan